Nr. 182. Wtorek, 11 Sierpnia 1925. Rok 115.

A LWOWSKA

Cena ... wychodzi codziennie wieczorem. Adres Redakcji i Administracji: Lwów, Chorążczyzny 31

O manewrach polskich.

Lwów, 10 sierpnia.

„Temps" i „Journal des Debats" podają obszerne wzmianki o ma ących się odbyć manewrach polskich. Pisma te podkreślają, iż manewry wykażą doskonałą wartość bojową armji polskiej, którą minister Sikorski wyszkolił oraz zaopatrzył w sposób godny podziwu i uznania.

„Narodni Oswobozeni" widzą w udziale oficerów czechosłowackich w manewrach armji polskiej nowy dowód konsolida ji przyjaznych stosunków między obu państwami, oraz zapoczątkowanie ery współpra y między dwiema armjami. Wrogie insynuacje jakoby Polska utrzymywała ogromną armję, pozbawione są wszelkiej podstawy, gdyż Polska stale wykazuje tendencje nawskroś defenzywne. Ostatnie oświadczenia gen. Sikorskiego pozwoliły rzucić okiem na polski system wojskowy i wpłynęły pokrzepiająco na Czechosłowację, gdyż wrogowie Polski są jednocześnie jej wrogami.

Państwowa Rada kolejowa.

Lwów, 10 sierpnia.

Ministerstwo kolei ogłosiło **skład Państwowej Rady Kolejowej na okres 1925 do 1927 roku. Rada składa się z 67 członków, z czego 6 mianowanych jest przez Ministra kolei**, mianowicie inżynierowie: **Zygmunt Jasiński, Andrzej Nosowicz, Olech Stelmachowski i Antoni Dunin**, oraz doktorowie: **Henryk Kolischer i Leopold Starzewski.** Siedmiu przedstawicieli i tyluż zastępców wysyłają **poszczególne Ministerstwa** wzgl. **Generalna Dyrekcja Poczt i Telegr.** Między delegatami 11 miast zastępuje: **Kraków dr. Karol Krzetuski (zast. Stanisław Burtan), a Lwów prez. Józef Neuman (zast. inż. Edwin Hauswald).** Powiatowe ciała samorządowe zastąpione są przez **15 przedstawicieli,** z tego **Województwo lwowskie przez inż. Stanisława Rybickiego (zast. Rajmund Jarosz).** W skład Rady wchodzą ponadto **przedstawiciele organizacji gospodarczo-społecznych w liczbie 19,** przyczem izbę handlową i przemysłową **we Lwowie i w Brodach reprezentuje p. Ludwik Tenner (zast. Benjamin Kattin).** Wreszcie uzupełniają **Państwową Radę Kolejową przedstawiciele dziewięciu Dyrekcyjnych Rad Kolejowych,** między tymi **ze Lwowa wiceprez. dr. Leonard Stahl (zast. dr. Jan Rucker).**

Przed rozstrzygnięciem.

Lwów, 10 sierpnia.

Jutro przybywa do Londynu Briand, aby konferować z Chamberlainem w sprawie paktu gwarancyjnego. Briandowi towarzyszyć ma Berthelot, oraz kilku rzeczoznawców.

Celem konfere ncji jest uzyskanie aprobaty rządu angielsk. dla proponowanej przez rząd francuski odpowiedzi na ostatnią notę Niemiec, łącznie z projektem traktatu. gwarantującego granicę reńską, oraz dla projektu traktatów arbitrażowych między Niemcami a Francją. Wobec doniosłości tych spraw, członkowie gabinetu nie wyjadą na letnie ferje, lecz zatrzymają się w Londynie. Gabinet zbierze się prawdopodobnie we czwartek dla zapoznania się z treścią konferencji Brianda z Chamberlainem.

Obustronne protesty.

Lwów, 10 sierpnia.

Wyjazd delegacji oplskiej do komisji dla zbadania ostatnich zajść granicznych został odroczony z powodu niezgodzenia się Sowjetów na udział jednego z polskich członków komisji p. Karczewskiego, z racji jego urzędowania jako konsula w Mińsku. „Express Por." dowiaduje się, że równocześnie ze strony polskiej zaprotestowano przeciwko udziałowi delegata sowieckiego Ługanowskiego, który swego czasu będąc urzędnikiem poselstwa sowieckiego w Warszawie, skompromitował się wobec Rządu polskiego i został odwołany przez Rosję.

Francuski projekt.

Lwów, 10 sierpnia.

Przed wyjazdem do Londynu Briand przedłożył projekt odpowiedzi na notę niemiecką i projekt paktu bezpieczeństwa francuskiej Radzie ministrów. Rada ministrów aprobowała projekty, wprowadzając tylko nieznaczne zmiany.

Pisma francuskie przywiązują wielką wagę do konferencji Brianda z Chamberlainem, uważając, że najważniejszą rzeczą jest osiągnięcie porozumienia w punktach zasadniczych, gdy szczegóły mogą być uzgodnione później.

Piękna uroczystość.

Lwów, 10. sierpnia.

W Bydgoszczy odbyła się wczoraj piękna uroczystość **przeniesienia zwłok Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego.** Przed godz. 9 rano zebrali się na nowym cmentarzu przedstawiciele władz **z wojewodą poznańskim Bnińskim,** Rada miejska z prezydentem **Śliwińskim,** pułkownik amerykański **Miller,** gen. **Dowbór-Muśnicki, Józef Weyssenhof,** reprezentacje stowarzyszeń i cechów, przedstawiciele społeczeństwa, prasy i t. d. Po mszy św. trumnę ze **zwłokami Nieznanego bohatera ustawiono na malowniczo umajonej lawecie.**

Nowy okręt polski.

Lwow, 10 sierpnia.

W Hawrze odbyła się uro**czystość poświęcenia nowego okrętu polskiej marynarki wojennej „Wilja"**, pozostającego pod dowództwem **komandora Urhardta. Na uroczystość przybył ambasador polski w Paryżu Chłapowski** w towarzystwie attache **Kleeberga** i szefa wojskowej misji zakupów pułk. **Łojko.** Ambasador **Chłapowski** w swem przemówieniu wskazał na wysiłki, **podjęte przez rząd polski celem utworzenia marynarki wojennej i ułatwienia budowy marynarki kupieckiej.** Następnie wskazał ambasador **Chłapowski na właściwy charakter ziemi, którą Niemcy fałszywie nazwali korytarzem gdańskim, względnie korytarzem polskim. Ziemia ta, w rzeczywistości nawskróś polska, odegra wybitną rolę w przyszłym rozwoju marynarki polskiej** i w bezpośredniem połączeniu z jej sojuszniczką Francją.

Gwałty niemieckie.

Lwów, 10 sierpnia.

Rząd niemiecki wydał rozporządzenie, którego mocą wszyscy optanci polscy w Niemczech mają być wydaleni w ciągu 48 godzin z granic państwa niemieckiego. W kilku miejscowościach w szczególności w okolicy Lineburga około Hamburga, kilku optantów polskich zostało przemocą wyprowadzonych z mieszkania i wsadzonych do pociągu, mimo, że mieli i tak za kilka dni wyjechać z Niemiec. Prasa prawicowa uskarża się na to, że agitacja komunistyczna wywołuje wielkie nieporządki i zamieszanie wśród optantów w Pile.

Nowa przegrana Niemiec.

Lwów, 10 sierpnia.

Zarząd Labour Party przyjął na ostatniem posiedzeniu rezolucję zwracającą się przeciw importowi towarów niemieckich do Anglji, jako pochodzącemu z kraju, gdzie robotnik jest wyzyskiwany.

Zła wiara optantów niemieckich.

Lwów, 10 sierpnia.

„L'Homme Libre" zauważa, że wymiana ludności niemiecko-polskiej jest w istocie swej bardzo prosta i bardzo jasna, a komplikują ją nacjonaliści niemieccy swojemi wrzaskami politycznemi, conajmniej przesadnemi. Jeżeliby rzeczy przybrały zły obrót, co jak zaznacza dziennik, jest na szczęście wątpliwe, odpowiedzialność prawicy niemieckiej nie mogłaby podlegać dyskusji. Jeżeliby optanci niemieccy byli ludźmi dobrej wiary, protesty swe skierowaliby nie przeciwko Polakom, lecz przeciwko administracji pruskiej, która nie poczyniła przygotowań, niezbędnych dla ich przyjęcia.

Rezygnacja Orlanda.

Lwów, 10 sierpnia

Z Rzymu donoszą: Były premjer Orlando zawiadomił prezydenta Izby, że rezygnuje z mandatu poselskiego. Wobec tego prasa faszystowska donosi, że jest to następstwo zwycięstwa faszystów przy wyborach w Palermo. Orlando wystąpił z oświadczeniem, że decyzję jego należy uważać jako znak protestu bynajmniej nie przeciwko samym wyborom i ich rezultatom, lecz przeciwko faktom zupełnie innej kategorji. Chodzi tu o fakty faszystowskiego terroru, których ofiarą padł także sam Orlando. W całych południowych Włoszech, gdzie Orlando jest ogromnie popularny, rezygnacja jego wywołała wielkie wrażenie.

Ludendorff na widowni.

Lwów, 10. sierpnia.

„N. W. Tgbl." donosi z Berlina, że gen. Ludendorff udaje się do Schneidemühle, aby odbyć pod gołem niebem wielkie zgromadzenie propagandystyczne w sprawie optantów.

Wielkie bankructwo.

Lwów, 10 sierpnia.

Fabryki metalurgiczne, należące do koncernu Stinnesa, zostaną niebawem sprzedane. Druga część koncernu Stinnesa, stanowiąca wielkie przedsiębiorstwa transportowe, okręty, doki i stocznie, zostanie na razie zatrzymana w rękach rodziny Stinnesów.

Rodzina Stinnesa poważnie zastanawia się, czy nie byłoby lepiej ogłosić oficjalne bankructwo, gdyż w ten sposób możnaby jeszcze coś ocalić.

Painleve w Genewie.

Lwów, 10. sierpnia.

Na zgromadzeniu Ligi Narodów w dniu 7 września w Genewie, będzie obecny Painleve, jako prezydent delegacji franc. Zabawi w Genewie dwa dni, poczem wróci do Paryża.

Znowu Moskwa.

Lwów, 10. sierpnia.

W Sofjii toczy się przed trybunałem woj. **rozprawa przeciw szpiegowskiej organizacji bolszewickiej, działającej w Bułgarji. Sokan Sakarog, były deputowany i jeden z wpływowych członków partji komunistycznej zeznał jako świadek, że centralny komitet partji był mianowany bezpośrednio przez Moskwę, która przywódcom komunistycznym dostarczała środków pieniężnych.**

Znamienna konferencja.

Lwów, 10 sierpnia.

Donoszą z Berlina: Zastępca przewodniczącego **rządu moskiewskiego Litwinow,** przybył wczoraj po południu, **wracając do Moskwy, do Berlina** i odbył konferencję z ministrem spraw wewnętrznych **Stresemannem, która trwała bardzo długo.**

Przedziwny pomnik.

Lwów, 10 sierpnia.

Jugosłowiańskie organizacje nacjonalistyczne postanowiły wystawić pomnik zabójcy arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, Gawrile Principowi. Pomnik stanie w Serajewie i odsłonięty zostanie 28 czerwca 1926 roku, jako w dwunastą rocznicę zamachu.

Zinowjew w Czechosłowacji.

Lwów, 10 sierpnia.

W najbliższych dniach udaje się Zinowjew do Czecho-Słowacji rzekomo w celach zdrowotnych do Karlsbadu, w istocie jednak cel jego podróży jest inny. Chodzi przedewszystkiem o załagodzenie nieporozumień i tarć, których terenem jest komunistyczna partja czeska, mająca odegrać znaczną rolę w najbliższym czasie i być użyta jako narzędzie rewolucji.

Miłość za pieniądze.

Lwów, 10 sierpnia.

Deklaracja Krassina, w której ambasador sowiecki zapewnia, iż najwierniejsi przyjaciele Francji znajdują się jedynie w Moskwie, wywołała w Paryżu efekt, jakiego Krassin nie oczekiwał.

„Journal des Debats" pisze w tej sprawie: „Ambasador sowiecki łudzi nas pięknym urodzajem w Rosji, jednocześnie zaś objawia pragnienia uzyskania pożyczki. Otóż niedamy się więcej ani uśpić ani oszukać, ale możliwem jest, że dusery Krassina znajdą posłuch w pewnych kołach, zbliżonych do rządu. Da się omamić ten, kto zechce".

Wizyta.

Lwów, 10 sierpnia

Wedle pism węgierskich złoży, wkrótce oddział włoskiej floty powietrznej wizytę Budapesztowi. Będzie ona miała charakter przyprzyjazny.

Proces komunistów.

Lwow, 10 sierpnia.

Śledztwo w sprawie komunistów Kniewskiego, Hubnera i Rutkowskiego zostało ukończone i akta sprawy przedstawione sądowi okręgowemu. Proces rozpocznie się prawdopodobnie 15 bm. Powołanych zostanie 33 świadków.

Sytuacja w Syrji.

Lwów, 10. sierpnia.

Painleve oświadczył przedstawicielom prasy, że jak wynika z depeszy Saraila, wśród Druzów panuje wielka rozbieżność poglądów. Część jest usposobiona przyjaźnie ku Francji, część zaś jest za niepodległością Syrji. Premjer dodał, że znaczne oddziały wojskowe utrzymują porządek. Oddział, złożony ze 166 ludzi, został zamknięty w Diebel i rozbity, tak, że zaledwie 60 żołnierzy zdołało się uratować. W celu ukarania buntowników, wysłano znaczny oddział strzelców. Buntownicy napadli na transport amunicji tak gwałtownie, że strzelcy pierzchli, a transport wpadł w ręce buntowników. Dowódca odebrał sobie życie, a oddział cofnął się.

Straty francuskie jeszcze nie określone. W końcu Painleve podkreślił, że sytuacja jest obecnie mniej poważna, niż to powszechnie utrzymywano. Wreszcie podniósł z uznaniem **bardzo poprawne stanowisko Anglików.**

W Marokku.

Lwów, 10. sierpnia.

Petit Parisien“ dowiaduje się, że ani **rząd francuski, ani hiszp. nie myślą obecnie ogłaszać warunków pokojowych. Wobec pomyślnego obrotu, jaki wzięły wydarzenia w Marokku, pośpiech ze strony Francji nie byłby wskazany.** Natomiast umowa francusko-hiszpańska, **przewidująca wytyczenie dwóch stref działania,** będzie ogłoszona.

Nad pałacem Abd-el-Krima.

Lwów, 10 sierpnia.

Lotnikom francuskim udało się przelecieć nad pałacem Abd-el-Krima w Aidir. Lotnicy dokonali zdjęć fotograficznych z miasta i pałacu.

Leon Toeplitz ułaskawiony.

Lwów, 10 sierpnia.

Student Leon Toeplitz, jeden z przywódców młodzieży komunistycznej jak wiadomo, skazany był w pierwszej instancji na 6 lat ciężkiego więzienia. Sąd apelacyjny zmniejszył mu karę do czterech lat. Sąd najwyższy wyrok ten zatwierdził. Toeplitz odbywa karę w więzieniu w Łomży. Jego rodzina podjęła starania o ułaskawienie, i sąd apelacyjny otrzymał wczoraj z Ministerjum sprawiedliwości akt P. Prezydenta Rzeczypospolitej, mocą którego Toeplitz został ułaskawiony.

Obrona lokatorów.

Lwów, 10 sierpnia.

Istniejące dotychczas w Warszawie trzy centralne organizacje lokatorskie: Powszechny Związek lok. i sublok. R. P., Centralny Związek lok. i sublok. R. P., Centrala Zrzeszeń lokatorskich R. P., których działalność w myśl statutów obejmowała cały obszar R. P. wyłoniły z pośród siebie Komitet Organizacyjny zjednoczenia tych trzech instytucji w jeden Związek lokatorów R. P., a przez to i utworzenia jednolitej i jedynej organizacji w Polsce.

Prezydjum Komitetu przystąpiło do zorganizowania ogólno-krajowego zjazdu przedstawicieli tak łączących się w wyżej zaznaczonych trzech organizacjach, jak i przedstawicieli Stowarzyszeń lokatorskich istniejących w Polsce samodzielnie. Na Zjeździe tym uchwalony zostanie nowy wspólny statut, a przez to nastąpi całkowite zlanie się tych instytucji w organizację jedną.

Obecnie do czasu Zjazdu, na zewnątrz organizacje te występują już jednolicie pod nazwą „Komitet Organizacyjny Zjednoczenia Centralnych Związków lokatorskich R. P.“, nie przerywając jednocześnie swej pracy wewnętrznej. Biuro Komitetu mieści się przy ulicy Wspólnej Nr. 40. telef. 309-44.

Co dzień niesie?

Poniedziałek, 10 sierpnia. Rz. kat. Wawrzyńca. — Gr. kat. Prohora.

Echa klęski powodzi: Otrzymujemy następującą odezwe: Wskutek tegorocznej klęski powodzi, która w pewnych okolicach zwłaszcza wschodniej Małopolski przybrała rozmiary katastrofalne — tysiące ludności pozbawionych zostało całego dobytku i mienia, a nawet dachu nad głową. Sytuacja ludności tej, należącej przeważnie do warstw najuboższych, jest wprost rozpaczliwa, ponieważ ze względu na obecny stan finansów Państwa Rząd zmuszony był ograniczyć się jedynie do udzielenia pomocy doraźnej w wypadkach wyjątkowych.

Jest rzeczą oczywistą, że powyższa akcja Rządu jest zupełnie niewystarczającą wobec rozmiarów katastrofy i wielkiej ilości ofiar.

W tych warunkach obowiązkiem całego społeczeństwa jest w miarę możności przyjść z pomocą nieszczęśliwym ofiarom klęski, rzuconym na pastwę losu i umożliwić im przetrwanie najcięższych chwil, oraz odbudowę zniszczonych warsztatów pracy. Ufając, że tylekrotnie wypróbowana ofiarność społeczeństwa lwowskiego nie zawiedzie i w tym wypadku, Lwowski Komitet pomocy dla powodzian zwraca się z usilnym apelem do mieszkańców miasta o składanie najdrobniejszych choćby datków pieniężnych na rzecz powodzian bezpośrednio w miej. Kasie oszczędn. (ul. Wałowa l. 9) względnie za pośrednictwem Administracji miejscowych pism

Za Komitet Wykonawczy: Juljan Obirek, wiceprezydent miasta. Prezydjum honorowe: Ks. Arcybiskup. dr. Bolesław Twardowski, Ks. Arcybiskup dr. Józef Teodorowicz, Józef Neumann, prezydent miasta, Kazimiera Neumannowa, dr. Marceli Chlamtacz, dr. Leonard Stahl, dr. Filip Schleicher wiceprez. miasta, ks. Eleonora Lubomirska, gen. Mieczysław Linde, Wiktor Hamerski prezes Prokuratorji general., Bronisław Laskownicki, prezes Towarzystwa Dziennikarzy polskich, prof. dr. Włodzimierz Sieradzki, rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Przyjazd Marszałka Piłsudskiego. Do Warszawy przybył z Druskienik Marszałek Józef Piłsudski. Na dworcu wileńskim oczekiwali na pociąg przedstawiciele władz wojskowych, generałowie: Suszyński i Konarzewski, reprezentanci Związku Legjonistów i tłumy publiczności, które zgotowały Marszałkowi gorącą owację. Marszałek Piłsudski odjechał do swego mieszkania w Sulejówku

Posiedzenie Wydziału Syndykatu Dziennikarzy polskich odbędzie się jutro, we wtorek, o godz. 5.30 popoł. w Kasynie i Kole liter.-art.

Kapituła wileńska wybrała wikarjuszem kapitulnym ks. Michalkiewicza, który będzie zarządzał djecezją aż do mianowania nowego biskupa.

Franc. gen. Gouraud i włoski Grazelle złożyli imieniem swych armji wieniec na płycie „Nieznanego Żołnierza“ w Warszawie.

Bydgoszcz żywo zainteresowała się losem optantów polskich. By przyjść im z wydatniejszą pomocą materjalną, zawiązał się tam specjalny komitet z prezydentem miasta dr. Śliwińskim na czele.

Zaszczytna opieka. Rada miejska Poznania postanowiła na swem posiedzeniu objąć opiekę nad Łuckiem (Wołyń) a to na jego specjalną prośbę. Opieka ta ma polegać na udzielaniu rad i informacji w dziedzinie gospodarki komunalnej. Poznań, że względu na to, że sprawa ta nie jest związana z żadnemi kosztami, zaszczyt ten przyjął.

Nalepki na dzień 12. i 13. sierpnia 1925. Celem uczczenia polskich Sokołów z Ameryki zechcą Lwowianie przyozdobić swe okna nalepkami, które wydała Sekcja Zadwórzańska Sokoła-Macierzy w cenie po 20 groszy za sztukę. Do nabycia w Sokole-Macierzy ul. Zimorowicza 8, I p. od godz. 5 do 9 wieczorem. Czysty dochód na fundusz budowy pomnika w Zadwórzu.

Wielki park ludowy ma powstać w Poznaniu na stokach dawnej cytadeli. Wojskowość bezinteresownie ofiarowała tereny, a miasto asygnuje 20.000 zł. na odpowiednie roboty.

Krwawy dramat rozegrał się w sobotę wieczorem na Gabrjelówce. Ciężko pokaleczonych nożami i poranionych kulami: Piotra Podgórskiego i Annę z Podgórskich Moskwiakową, odwiozło Pogotowie ratunkowe do szpitala. Nożowców Władysława, Kazimierza i Marjana Kluczników oraz ich towarzysza Władysława Rusina aresztowała policja jeszcze w ciągu nocy.

Uczestnika pamiętnego napadu na kasę powiatową w Dolinie, ukrywającego się we Lwowie, Jasińskiego vel Lewickiego, zdołała policja ująć wczoraj rano. Śledztwo wykazało, że on właśnie zamordował posterunkowego Gromadkę. Towarzysza Jasińskiego spotka niezawodnie już rychło los podobny.

(v) **Nagły zgon.** Przy ulicy Unji Brzeskiej 8 zmarła wczoraj nagle zam. tamże Michalina Śliwska. Przybyły na miejsce lekarz dzielnicowy polecił zwłoki Ś. odstawić do Instytutu medycyny sądowej. Przyczyny nagłej śmierci na razie nie ustalono.

(v) **Amatorzy jaj i indyków.** W aresztach policyjnych zamknięto wczoraj Józefa Paryla, zam. przy ul. Kaspra Boczkowskiego 5, za kradzież sześciu kóp jaj na szkodę Maksyma Pełecha, zam. Karoszanie pow. Rudki oraz Marję Cielińską, zam. w Zamarstynowie za kradzież indyka na szkodę nieznanego właściciela.

(v) **Kukurika okradziony.** Komisarjat I. P. P. zawiadomiono, iż przy ulicy Kochanowskiego 16 dokonano włamania przez rozbicie kłódki w tylnych drzwiach do warsztatu szewskiego Jana Kukuriki i skradziona na jego szkodę na razie nieznane jeszcze rzeczy. Poszkodowanego, zam. przy ul. Sadownickiej 10, powiadomiono o dokonanej kradzieży. Dochodzenia w toku.

(v) **Za awantury, opilstwo i bijatyki dostali się wczoraj do aresztów policyjnych:** Wilhelm Helman, zam.ł przy ul. Kingi l. 6, Albert Horowitz, zam. przy ul. Źródlanej l. 34, Roman Frandziej, zam. przy ul. Zielonej l. 4, Reiman Dominik, zam. w Sygniówce. Stanisław Howaniec, zam. przy ul. Franciszkańskiej l. 19, Jan Gerszon, zam. przy ul. Kościuszki l. 22, Stanisława Chmielowska rej. prostytutka, zam. przy ul. Źródlanej l. 7, Stanisława Podeszwa, zam. przy ul. Zamarstynowskiej l. 1 i Fuchs Tadeusz bez stałego miajsca zamieszkania.

„Panteon Polsiki“, zeszyt 13 (17) poświęcony czynowi 6 sierpnia 1914 r. zawiera kilkadziesiąt aktualnych rycin i 24 stron druku doborowej treści. Między innemi artykuły i dłuższe rozprawy Gen. Norwida, pp. Zawiszanki, Oleksińskiej, pp. Horoszkiewicza, Lipińskiego, ks. Panasia, dr. Rogowskiego, Zygmuntowicza i innych stanowią poważną treść historyczną z czasów powstania pierwszych żołnierzy polskich. Wiersze Dicksteinówny, Wojnicza i innych a także „My pierwsza Brygada“ — uzupełniają ten zeszyt, który znaleźć powinien jak najszersze poparcie. Cena zeszytu 1 zł. Adres: **„Panteon Polski“**, Lwów, Skrytka pocztowa 98.

Bandyci.

Lwów, 10 sierpnia.

Z Katowic donoszą: Do biura firmy „Vesta“ weszło **dwóch eleganckich panów** i zapytało o dyrektora firmy. Gdy im odpowiedziano, że dyrektora niema **przybysze błyskawicznym ruchem wyjęli rewolwery i zażądali od urzędników, będących w biurze, aby udali się na poszukiwanie dyrektora.** Sterroryzowani urzędnicy wyszli z biura do pobliskiej fabryki, gdzie właśnie był dyrektor. **Kiedy po kilkunastu minutach wrócili wraz z dyrektorem, nie zastali już bandytów. Natomiast zastali kasy otwarte. Na szczęście okazało się, że w kasach było tylko 207 złotych.**

Tyfus.

Lwów, 10 sierpnia.

„N. Fr. Presse“ donosi z Pragi: W miejscowości Boskowitz na Morawach wybuchła epidemja tyfusu. Około 50 osób zmarło na tyfus brzuszny.

I. Międzynar. targ samochodowy.

Lwów, 10. sierpnia.

Na tegorocznych V. Targach Wschodnich w czasie od 5. do 15. września br. odbędzie się „Pierwszy Międzynarodowy Targ Samochodowy“ we Lwowie. Będzie on wyrazem pełnego zrozumienia doniosłej roli, jaką dziś odgrywa samochód w życiu codziennem.

Na cele Targu Samochodowego oddano osobny pawilon, który specjalnie zaadaptowany został aby wszelkim technicznym wymogom uczynić zadość. W porozumieniu z Małopolskim Klubem Automobilowym projektowany jest t. zw. „Konkurs Piękności Samochodów“ i ich premiowanie.

Jak z dotychczasowych licznych zgłoszeń wynika, wzbudziła impreza ta nietylko ogromne zainteresowanie u istniejących już w kraju reprezentantów poszczególnych fabryk samochodowych, ale zwróciła uwagę kilku fabryk nie mających dotychczas swoich zastępstw w Polsce na nasz rynek, jako korzystne dla nich pole eksportowe

Z TEATRU WIELKIEGO.

Gościnny występ Kazimierza Junoszy-Stępowskiego.

Lwów 10 sierpnia.

W sobotę otwarły się po krótkiej przerwie podwoje teatru, a przed publicznością, wypełniającą widownię, stanął znakomity gość warszawski w roli karciarza-oszusta, który z miłości dla żony posuwa się aż do zbrodni. „Jastrząb“ Croisseta, sztuka efektowna podobać się musi, zyskała jednak sukces tem większy, że p. Junosza-Stępowski stworzył typ niezapomniany.

Realista to pierwszej klasy, nie zaskorupiały jednak w rutynie, lecz dążący z młodymi naprzód ku ideałowi prawdziwej sztuki. Jego szept wzorowany na najznakomitszych tragikach minionej doby; szczerość, swoboda i prostota w używaniu zwykłych na pozór środków do wydobycia najwię szego efektu — to już sztuka współczesna, unikająca koturnów, patosu i gry rampowej. Wiele posiada pod tym względem rysów wspólnych z Leszczyńskim, w momentach tragicznych jest jednak od niego głębszy, wyrazistszy, choć obaj równie są wartościowi.

Nagrodą kapitalnej gry były entuzjastyczne oklaski i wywoływania po każdej odsłonie i po skończeniu przedstawienia.

Bardzo dobrą partnerką p. Junoszy Stępowskiego była p. Leonia Rasińska. Gra jej dyskretna, trzymana w półtonach, w chwili przełomowej drugiego aktu i w akcie trzecim o silnem napięciu dramatycznem, zasługuje na pełne wyróżnienie. Pięknie grali pp. Brzeski i Czaki, oraz pp. Pillerowa i Niemirycz. Do ogólnego sukcesu przyczynił się w znacznej mierze i p. Stefan Szosland. **M Rolle.**

Z sali sądowej.

Rozprawa, która budzi zainteresowanie.

Lwów, 10 sierpnia.

Mimo, że rozprawa trwa już 27 dni, napięcie zainteresowania nią nie zmniejszyło się, z drugiej zaś strony wiele zagadek pozostało nadal zagadkami, choć trybunał i obrona dążą konsekwentnie do usunięcia niejasności. W sobotę dostał się s. Rutka w krzyżowy ogień pytań obrońców. Dr. Landau i tym razem słyszał co chwila stereotypowe słowa przewodniczącego: „Uchylam to pytanie“. Powtórzyło się to 57 razy. Los podobny spotkał i dr. Kibitza. Żądania ławy obrońców trybunał odrzucał. S. Rutka zaprzeczył stanowczo twierdzeniom oskarżonych lub tłumaczył się słowami: „Nie pamiętam“. Oskarżony Mykytyn przeczył znowu twierdzeniom s. Rutki i z notatek nowe rzekomo naprowadzał dowody prawdziwości swoich zeznań. Wywołało to wniosek wezwania do rozprawy nowych świadków oraz konfrontacji świadków już przesłuchanych.

Nawrót do Kraszewskiego.

Lwów, 10 sierpnia.

Józef Ignacy Kraszewski, czasowo usunięty na plan dalszy przez swoich następców, którym wskazał drogi, jakiemi dążyć winna twórczość powieściowa polska, zdobywa z powrotem należne mu miejsce.

Nawrót ten do dzieł jego to objaw ciekawy i wysoce znamienny.

Powieść polska przechodziła różne stadja, ewolucja na tem polu była olbrzymia, gusty czytelników gruntownym ulegały zmianom, a jednak Józef Ignacy Kraszewski jest znowu poszukiwany, jak wówczas, gdy wypchał z domów polskich powieść francuską i „ludzi z towarzystwa“ uczył czytać polskie powieści.

Twierdzenie nasze nie jest gołosłowne, rzucone lekkomyślnie dla stwierdzenia sympatycznego nam przejawu. Zasięgnijcie informacji w wypożyczalniach książek — odpowiedź otrzymacie jasną, niedwuznaczną, a zresztą i fakt, że znalazł się nakładca który puszcza w obieg księgarski jedną powieść Kraszewskiego po drugiej — mówi sam za siebie.

Nawrót ten wytłumaczyć i uzasadnić nietrudno. Jest on zupełnie zrozumiały i logiczny. Mimo katastrofy, jaką przebywa dzisiaj książka polska, szkoły powszechne i średnie, coraz liczniej powstające w Państwie Polskiem, zmniejszają z rokiem każdym analfabetyzm, zwiększając równocześnie szeregi łaknących strawy powieściowej.

Mózg jednak tych nowych rzesz czytelników, nie wygimnastykowąny jeszcze odpowiednio, nie strawi łatwo powieści nowoczesnej. Nowicjusz taki musi przejść w tempie zapewne szybszem, niż to było za czasów Kraszewskiego czy Korzeniowskiego, wszystkie szczeble rozwoju, a właśnie prosta, pięknym polskim językiem pisana powieść Kraszewskiego stanowi dlań etap pierwszy bardzo ponętny i rozwijający zamiłowanie do lektury.

Poznawszy powieść Kraszewskiego, sięgnie on skwapliwie po Orzeszkową Prusa, Żeromskiego, Sieroszewskiego, Reymonta i innych Wśród tych „innych“ braknie Sienkiewicza, on bowiem zajmuje stanowisko zupełnie wyjątkowe, choć o tyle późniejszy od Kraszewskiego, wyprzedza go jednak, z „Panem Tadeuszem“ pierwszy trafiając nawet pod strzechy włościańskie.

Przywilej to genjuszu.

Powieści Kraszewskiego popularyzuje obecnie Krakowska Spółka Wydawnicza, popularyzuje w sposób bardzo umiejętny. Nie poprzestając wyłącznie na starannym przedruku samej fabuły, dołącza objaśnienia i odpowiedni wstęp, do powieści zaś „Morituri“ dodała doskonałą monografję tego tytana polskiej literatury.

Skreślił ją na podstawie dzieł swoich poprzedników i własnych studjów prof. dr. Wiktor Hahn, przedstawiając na dwustu bez mała stronicach druku pełną, silnie zarysowaną literacką sylwetkę Kraszewskiego. Jego lata dziecięce i młodzieńcze; okresy życia litewski, wołyński, warszawski i na obczyźnie; poglądy Kraszewskiego na powieść, tendencje powieści, pracę nad powieściami, wpływy literackie i stosunek powieści do rzeczywistości. Omówił powieść społeczną, obyczajową, ludową i historyczną. Ciekawe bardzo są uwagi prof. Hahna o Kraszewskim jako o poecie, autorze dramatycznym, filozofie, historyku, krytyku literatury i estetyku, badaczu sztuki, publicyście, pisarzu dla dzieci i ludu. Monografję kończy rożdział o znaczeniu Kraszewskiego, jako budziciela życia duchowego, reformatora powieści polskiej i t. d. Warto też poznać Kraszewskiego w muzyce i w malarstwie.

Prof. Wiktor Hahn, krytyk literatury niezwykle sumienny, erudyt wyjątkowy, całą głęboką swą wiedzę włożył w tę pracę, dzięki czemu i wartość tak wydanej powieści potęguje się wielekroć razy.

Krakowskiej Spółce Wydawniczej należy się od prawdziwych miłośników rodzimej literatury serdeczna wdzięczność za sposób, w jaki stara się spopularyzować twórczość Kraszewskiego.

Michał Rolle.

OGŁOSZENIA

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 166/24/3. Jan Malinowski urodzony 12 stycznia 1881 w Białoskórce powiat Tarnopol powołany w czasie ogólnej mobilizacji do 15 pp. zaginął w walkach pod Przemyślem w październiku 1914 Na prośbę żony jego Julji wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adwok dr. Csillikowi w Tarnopolu wiadomości o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 6 lutego 1925. 6400

T. 116/25/3. Eliasz Senik urodzony 3 sierpnia 1875 w Gajach wielkich ad Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrj. do 35 p. obr. krajowej i jako żołnierz brał udział we wojnie światowej należąc do wojsk obronnych twierdzy Przemyśl z upadkiem której dostał się do niewoli rosyjskiej. Od roku 1916 brak o nim wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę jego żony Paraskewji postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. dr. Horowitzowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Tarnopol, 2 maja 1925. 64.2

T. 59/25/5. Mateusz Żuk urodz. 28 listopada 1885 w Dobrosinie jako kolejarz miał w lipcu 1919 umrzeć na tyfus w Płoskirowie Celem przeprowadzenia dowodu śmierci wzywa się, aby do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim sądowi albo adwokatowi dr. Bron. Błażejowskiemu we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, 8 czerwca 1925. 6382

T. 168/25/8. Jan Smółka urodzony 10 kwietnia 1877 w Gródku Jagiell. jako żołnierz austr. 21 p obr. kraj. zginął w w roku 1917 w walkach na froncie włoskim. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim sądowi albo dr. Wasserbergerowi Leonowi adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII
Lwów, 15 kwietnia 1925. 63.3

T. 219 24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni Marji Wańtuch w Tustanowicach popartych poświadczeniem Urzędu gminnego w Borysławiu z daty 23 grudnia 1924 wynika że Jan Wańtuch urodzony w roku 1882 z Dominikowic brał udział w wojnie światowej jako żołnierz 32 p. austr. obr. kraj i od roku 1914 żadnej o sobie nie daje wiadomości. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Jana Wantucha. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adwokatowi dr. Marjanowi Szanserowi wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1926 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, 20 czerwca 1925. 6419

T. 213/25/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dymitr Borys urodzony dnia 6 listopada 1897 stanu wolnego, rel. rzym.-kat., przy rodzicach w Szadem powiat Sambor, służył w b. armii austr. i dostał się do włoskiej niewoli. gdzie wedle zaprzysiężonych zeznań Iwana Romanyszyna miał umrzeć w marcu 1920 w szpitalu w Caserli. Gdy odtąd niema o nim wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p.p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adwokatowi Rudolfowi Jackowskiemu w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 stycznia 1926 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, 23 maja 1925. 6418

T. 110/25/4. Leib vel Leon Weiss ur. w 1876 w Zniesieniu jako żołnierz w 1915 roku zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim sądowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, 2 czerwca 1925. 6387

T. 132/25/7. Bazyli Semerak urodzony 1876 w Zawadowie jako żołnierz austr. zmarł w szpitalu na Węgrzech w r. 1915. Celem uznania go za zmarłego wzywa się aby do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim sądowi we Lwowie.

Sąd okręg. cyw. Oddział VII.
Lwów, 14 lipca 1925. 6386

T. 7/25/10. Eustachy Borodyjewicz urodzony dnia 2 marca 1883 w Demysowie, jako jeniec armji ukraińskiej zaginął w niewoli bolszewickiej od 1920 r. przebywszy poprzednio tam tyfus. Wiadomości o nim udzielić należy dr. Mondscheinowi, którego się ustanawia obrońcą węzła małżeńskiego, nieobecnego lub tutejszemu sądowi, który po roku wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, 2 lipca 1925. 64.8

T. 137/24. Anna Kulik wniosła o uznanie męża Mikołaja Kulika za zmarłego. Mikołaj Kulik walczył na froncie włoskim gdzie miał poledz w zimie 1915 na 1916. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Kulika. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądow lub kuratorowi Marjanowi Szanserowi adwokatowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1925 roztsrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, 13 października 1924. 6417

T. 309/20. Petro Łajzoryk syn Martyna, lat 26 rolnik z Dzieduszyc wielkich powołany 1914 r. do służby wojskowej przy 33 pułku zaginął w 1915 w Repejowie w Karpatach. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu sądowi który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Stryj, 6 sierpnia 1925. 6409

LICYTACJE.

E. 643/25/5. Edykt. Dnia 14 września 1925 godz na 9 rano odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro 37 licytacja parceli gruntowej l katastr. 2764/4 gminy Czortków z Wygnanką obszaru 68 a m^2 Wartość szacunkowa 900 zł. Najniższa oferta 600 zł. Prawa wobec których licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić najpóźniej przy licytacji. Bliższe warunki w edykcie na tablicy sądowej.

Sąd powiatowy Oddział V.
Czortków, 1 lipca 1925. 6379/3

E. 221/24. Edykt licytacyjny. Dnia 28. sierpnia 1925 o 9.30 rano odbędzie się publiczna sprzedaż willi murowanej o 17 ubikacjach niewykończonej wraz z parcelą 170/2 w Rajczy położonej. Cena szacunkowa 26767 zł. 07 gr., najniższa oferta 13796 zł.

Sąd powiatowy.
Milówka, 26. czerwca 1925. 6378-3

L. cz. E. 37/25/3. Edykt licytacyjny. Na wniosek Katarzyny 2-go Osadczuk z Winogradu odbędzie się dnia 14 września 1925 o godz. 10 przedpoł. w poniższym Sądzie biuro Nr. 13 licytacja real. obj. whl. 348 gm. Winograd, składającej się z pgr. 291/1, wart. szac. 300 zł., najniższa oferta 200 zł.; real. whl. 429 gm. Winograd, składającej się z pgr. 103 wart 350 zł., pbud. 334 wart. 350 zł., pgr. 720/1 wart. 400 zł. łącznie 1100 zł., najniższa of. 932 zł.; real. whl. 540 gm. Winograd, składającej się z pgr. 496/1, wart. 50 zł., najniższa oferta 32 zł. 35 gr. zobowiązanego Iwana Swaryczewskiego własnych. Do real. whl. 429 gm. Winograd należą następujące przynależności: chata stara wart. 400 zł i kolesznia oszacowana na 50 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 6410

Sąd powiatowy. Oddział II.
Gwoździec, 13 lipca 1925.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

C. 88/25/2. Edykt. Przeciw Waniowi Marczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Muszynie przez Aleksandrę Marczyk pozew o 400 zł. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę w Sądzie powiatowym w Muszynie sala Nr. 7. na dzień 27 sierpnia 1925 na godzinę 10 rano. Celem strzeżenia praw Wania Marczyka ustanawia się pana dra Jakóba Kohna, adwokata w Muszynie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 6411

Sąd powiatowy. Oddział II.
Muszyna, dnia 11 lipca 1925.

SPADKI

A. VI. 66/17. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Chaja Sara Frankel, pochodząca z Fitkowa zmarła dnia 15. marca 1917 w Gleinikau. Ostatniego rozporządzenia nie znaleziono. Izydora, Annę, Chaima i Abrahama Franklów, których miejsca pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora p. Dmytra Jańciuka w Fitkowie.

Sąd powiatowy, Oddział VI.
Nadwórna, d. 25. czerwca 1925. 6406

KURATELE.

P. 229/25/7. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą sądu powiatowego w Tarnowie z dnia 12. czerwca 1925 L. czyn. P. 229/25/5 pozbawiono całkowicie własnowolności Piotra Bąka, zamieszkałego w Komorowie, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Tomasza Bąka w Komorowie.

Sąd powiatowy, Oddz. I.
Tarnów, dnia 8. lipca 1925. 6407

FIRMY.

Firm. 44/25. Rg. A. II. 2. Wpisano w rejestrze dla jawnych spółek handlowych: 1) firmę spółki: Bracia Zeller, handel towarami galanteryjnymi. 2) Siedziba spółki Kołomyja. 3) Spółka rozpoczęła się od 1. lutego 1925. 4) Prawo zastępowania Spółki służy spólnikom łącznie. 5) Podpisywać będą firmę w ten sposób, ze pod wypisaną lub stampilją wytłoczoną firmą spółki obaj spólnicy umieszczą swoje podpisy. Wpisano dnia 7. marca 1925.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.
Kołomyja, dnia 7. marca 1925. 6397

Firm. 247/25. Sp. 205. Sprostowanie wpisu. Na podstawie przedłożonego przez interesowaną Spółkę oryginału statutu ogłoszonego w „Monitorze Polskim“ z 5-go listopada 1920 nr. 251 prostuje się mylnie wpisane brzmienie firmy w ten sposób, że w miejsce niewłaściwie wpisanego brzmienia firmy Galicyjskie Towarzystwo akc. naftowe „Galicja“ w Drohobyczu, wpisuje się brzmienie właściwe tj. „Galicyjskie Towarzystwo naftowe „Galicja“ Spółka akcyjna. Siedziba Spółki: Drohobycz. Data wpisu: 28 lipca 1925. 6415

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.
Sambor, dnia 28 lipca 1925.

Firm. 121/25. Stow. IV. 48. W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Stowarzyszenie spożywcze „Łączność“ w Bobowy, zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością wpisano, iż Stowarzyszenie to zostało rozwiązane a likwidatorami tegoż ustanowiono Stanisława Potoczka i Teofila Wilkosza w Bobowy. 6398

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.
Nowy Sącz, 28 marca 1925.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 142. Poniedziałek, 10 sierpnia 1925. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywidenda 1924	1925	Płacą zł	gr	Żądają zł	gr	Transakcje
I. Papiery państwowe								
4% Państwowa poż.	1000	—		—	—	—	—	—
Konwersyjna	10000	—		—	—	—	—	—
8% P. zł z r. 1922.	10 zł	—		—	—	—	—	—
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)								
4½% Banku hip. gal.	za 100 Koron	—		—	—	—	—	—
4½% Bk. kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—
III. Obligi. (bez kuponu bież.)								
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.		—		—	—	—	—	—
IV. Akcje.		1924	1925					
a) Bankowe:								
Akcyj. Związk	280	—	—	—	—	—	—	—
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	—	—	—	—
Handlowy w Poznaniu	1000	—	—	—	—	—	—	—
Bank komercjalny	280	2800	—	—	—	—	—	—
Małopolski	280	5 gr.	—	—	—	—	—	—
Powszechny kredyt.	280	28000	—	—	—	—	—	—
Przemysłowy	280	9000	—	—	24	—	26	0·25
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	—	—	—	—
Żemelny	280	—	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	60 gr.	—	—	—	—	—	—
b) Handlowe:								
Polbal	1000	45000	—	—	—	—	—	—
Polsot	1000	—	—	—	—	—	—	—
Tohan	140	4500	—	—	—	—	—	—
„Tehate" Tow. akc.	1000	18000	—	—	—	—	—	—
Wawel	500	—	—	—	—	—	—	—
Hurtownia Kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—

Kategorje: c) Przemysłowe:	Wart. nom.	Dywidenda 1924	1925	Płacą zł	gr	Żądają zł	gr	Transakcje
Agrohemia f. szt. naw.	500	5000	—	—	—	—	—	—
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Browary lwowskie	500	1 zł	—	8	10	8	45	8·20—8·35
Chodorów f. cukru	1000	25 gr	—	3	35	3	55	3·40—3·50
„Chybie" fabr. cukru	1000	50 gr	—	4	15	4	25	4·20
Cegielski f. maszyn	50 z.	30000	—	15	85	16	15	16·00
Ćmielów fabr. porcel.	1000	2000	—	—	—	—	—	—
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—
Gafota fabr. obuwia	140	4 gr.	—	—	—	—	—	—
Galicja Rafin. nafty	140	—	—	—	—	—	—	—
„Gazolina" prz. wiert.	1000	—	—	1	05	1	25	1·10—1·20
Górka fabr. cementu	140	—	—	—	—	—	—	—
Karpalit zakłady litog.	140	—	—	—	—	—	—	—
Krakus f. wód. Kraków	280	20 gr.	—	—	—	—	—	—
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	—	—	—	—	—	—	—
Niemojowski f. pap.	1000	10500	—	—	—	—	—	—
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Orthwein, Karasiński	500	—	—	—	—	—	—	—
Parowozy S. A. b. m.	500	4 gr	—	—	11	—	14	0·12—0·13
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	2½ gr.	—	—	—	—	—	—
Pocisk zakł. amun.	350	—	—	—	—	—	—	—
„Pokucie" Ska naft.	1000	750	—	—	—	—	—	—
Pol. Nafta prz. wiert.	500	20000	—	—	—	—	—	—
Pol. Tow. Budowlane	500	—	—	—	—	—	—	—
Potęga Tow. huty ż.	10000	—	—	—	—	—	—	—
Rakszawa. fab. sukna	140	—	—	—	—	—	—	—
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	—	—	—	—	—	—	—
Siersza gór. zakłady	140	36000	—	—	—	—	—	—
Spółka Akc. Wydawn.	280	—	—	—	—	—	—	—
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Tepege gór. zakłady	700	20 gr.	—	—	—	—	—	—
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	—	—	3	35	3	45	3·40
Trzebina fabr. masz.	140	18000	—	—	—	—	—	—
Ursus fab. motorów	500	—	—	—	—	—	—	—
Wild i Ska	500	—	—	—	—	—	—	—
Zieleniewski f. masz.	1000	2 zł.	—	—	—	—	—	—

B. Kursa Walut i Dewiz.

Bilety bankowe płacą	żądają	Kategorje:	Czeki, przekazy i wypłatr. płacą	żądają
—	—	Dolary amerykańskie . . . (za 1 $)	—	—
—	—	Dolary kanadyjskie . . . . (za 1 $)	—	—
—	—	Dynary . . . . (za 100)	—	—
—	—	Funty szterlingi . . . . . . (za 1 Ł)	—	—
—	—	Franki belgijskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki francuskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Floreny holenderskie . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki szwajcarskie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony austrackie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Korony czesko-słowackie . (za 100)	—	—
—	—	Korony duńskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony norweskie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony szwedzkie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony węgierskie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Lei rumuńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Liry włoskie . . . . (za 100)	—	—

Sekretariat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

C. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
Pszenica krajowa ex 1925	24	50	25	50	
Żyto małopolskie ex 1925	18	50	19	50	*)
Jęczmień małopolski browarn.	—	—	—	—	*)
Jęczmień małopolski przemiał.	—	—	—	—	*)
Owies małopolski ex 1925	—	—	—	—	
Kukurudza rumuńska	—	—	—	—	
Ziemniaki przemysłowe	—	—	—	—	
Fasola biała	—	—	—	—	
Fasola kolorowa	—	—	—	—	
Fasola krasa	—	—	—	—	
Groch polny	—	—	—	—	
Groch ½ Victoria	—	—	—	—	
Bobik	—	—	—	—	
Mieszanka pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
Wyka	—	—	—	—	
Siano słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
Słoma prasowana	—	—	—	—	
Hreczka	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez transakcji.
Len	—	—	—	—	
Łubin	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.		Ceny od		do		Uwaga
Rzepak ozimy		—	—	—	—	
Mąka pszenna 4% „0"	typy młyny	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchen. 1	lwowskie loco	—	—	—	—	
Mąka pszen. ciemna 4	Lwów brutto	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% I	za netto łącznie	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% I	z workami	—	—	—	—	
Grysik kukurudziany		—	—	—	—	
Mąka kukurudziana		—	—	—	—	
Otręb żytni netto bez worka		—	—	—	—	
Kasza hryczana		—	—	—	—	
Kasza jaglana		—	—	—	—	
Kasza jęczmienna		—	—	—	—	
Pęcak		—	—	—	—	
Makuchy lniane i konopne		—	—	—	—	
Makuchy rzepakowe		—	—	—	—	
Koniczyna czerwona krajowa natur.		—	—	—	—	
Kapusta kwaszona		—	—	—	—	
Worki jutowe wyr. Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę		—	—	—	—	
Worki używane dobre. za sztukę		—	—	—	—	

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 10 sierpnia.

Ruch w akcjach średni. Kursa prawie wszystkich papierów, także i arbitrażowych, słabsze. Specjalnego zainteresowania brak.

Z akcji bankowych notowano tylko B. Przemysłowy. Za Hipoteczny chciano płacić 0·39.

W dziale akcji przemysłowych poszukiwano lokomotywy, Górkę. Zapotrzebowanie na Chodorów, Gazolinę i Browary. — Akcje Pezet sprzedawano po cenach silnie zniżkowych (0.12 0.13) przy braku odbiorców.

Akcje handlowe w zaniedbaniu. Tendencja chwiejno zniżkowa. Usposobienie wyczekujące.

OBROTY W AKCJACH.

Lwów, 10 sierpnia.

Przemysłowy 0·25, Browary 8·20, 8·25, 8·30, 8·35, Chodorów 3·40, 3·45, 3·50, Chybie 4·20, Cegielski 16·00, Gazolina 1·20, 1·15, 1·10, Pezet 0·12, 0·13, Tesp 3·40.

Giełda zbożowa.

Lwów, 10 sierpnia.

W obrocie giełdowym transakcje w pszenicy, w pozagiełdowym liczne transakcje w życie po cenach nieco wyższych. Na ogół zaofiarowanie dostateczne, przy żywszym popycie. Tendencja lekko zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI. Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW MENCZEL. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca: SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA. Drukarnia Spółki Akc. Wydawniczej pod zarządem J. Plocikiego.

„GAZETA LWOWSKA" z dnia 11. sierpnia 1925.